



Wszędobylski język



Język chciał zobaczyć, co ciekawego jest na świecie.
Szybko wyskoczył z buzi: wążiutki, prosty i długi.
Tak mu się to spodobało, że zrobił to kilka razy.
– Może mnie ktoś zobaczy i pochwali – pomyślał.
Pochwaliła go pani wychowawczyni.

Jeszcze poskakał od jednego
kącika ust do drugiego.
– Tylko się nie zamykajcie –
szepnął do ust.



Później zdecydował, że poślizga się po podniebieniu.
Zaczął jazdę od górnej wargi, górnych zębów,
aż zjechał po podniebieniu bardzo głęboko.
– Ale świetna jazda – uśmiechnął się zadowolony.



Potem przy szeroko otwartych ustach
swoim czubkiem dotknął do podniebienia
tuż przy zębach, napinając się jak struna.
– Teraz postoję jak żołnierz na warcie –
mruknął bardzo z siebie dumny.



Na koniec, miękki i wiotki, zaczął szybko
uderzać czubkiem o górną wargę.
– Czy podoba wam się mój taniec?

Ćwiczenia z mówienia

- Szybko wymawiaj sylaby.
la, lo, lu, le, li..., ale, olo, ele, ule, ile, ilu...,
al, ol, el, ul, il...
- Zaśpiewaj na melodię „Wlazł kotek na płotek”.
lalalalalala, alalal, lolololololo, ololol,
lulululululu, ululul, lelelelelele, elelel
- Starannie wymawiaj i powtarzaj.
Lola lula swoje lale,
Lolek lepi krasnale.

